

Witam 😊

PRACA DOMOWA NR 1 (9-13.11.2020)

UWAGA!

Odpowiedzi na polecenia proszę zapisać w zeszycie, na kartach lub w postaci tekstu w programie word. Proszę je odesłać na mój adres e-mail: tampor@wp.pl lub przez komunikator Messenger do **18 LISTOPADA 2020 r.** w postaci zdjęć (screenów) lub pliku tekstowego.

Proszę wykonać następujące polecenia z podręcznika „To się czyta! 2” Anny Klimowicz i Joanny Ginter:

Temat . Literatura „ku pokrzepieniu serc” – o „Potopie” Henryka Sienkiewicza.

1. Zapoznaj się z epoką POZYTYWIZMU w Europie i w Polsce. Wykorzystaj następujące linki:

<https://klp.pl/pozytywizm/>, https://www.szkolnictwo.pl/szukaj,Literatura_polska_-_pozytywizm

2. Przeczytaj informacje o życiu i twórczości Henryka Sienkiewicza. Skorzystaj z linków:

<https://dzieje.pl/> , <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Sienkiewicz-Henryk;3975002.html>

3. Zapoznaj się z informacjami o „Trylogii” Henryka Sienkiewicza:

https://pl.wikipedia.org/wiki/Trylogia_Sienkiewicza

4. Przepisz do zeszytu informacje z podręcznika (szare pole, strona 77/ szare pole – powieść historyczna, strona 80), następnie **przeczytaj fragment „Potopu” Henryka Sienkiewicza** (strony 77-80) i **wykonaj w zeszycie (pisemnie) polecenia 1-8, 11.**

5. Wyszukaj w różnych źródłach terminy: archaizm, archaizacja.

Podtrzymać nadzieję

Literatura „ku pokrzepieniu serc” – o „Potopie”
Henryka Sienkiewicza

NA POZĄTEK

„Idealizować przeszłość” – co to, według Ciebie, znaczy? Kiedy i dlaczego ludzie idealizują przeszłość?

OUTWORZE

Potop ukazał się w 1886 r. Jest środkową częścią *Trylogii* – cyklu powieści historycznych, w którego skład wchodzi także *Ogniem i mieczem* (1884) oraz *Pan Wołodyjowski* (1888). Akcja *Potopu* rozgrywa się w latach 1655–1657 i jest oparta na faktach. Obejmuje trzy lata wojny szwedzko-polskiej. Wątki wojenne, pełne opisów bitew i pojedynków, przeplatają się w utworze z wątkami romansowymi i przygodowymi, obfitującymi w porwania, ucieczki, pogonie. Główny wątek dotyczy Andrzeja Kmicica – młodego szlachcica, który przechodzi przemianę moralną, porzuca awanturniczy tryb życia i staje się żarliwym patriotą. Henryk Sienkiewicz podczas tworzenia dzieła korzystał z wielu źródeł historycznych i tekstów literackich, m.in. *Pamiętników* Jana Chryzostoma Paska. Traktował je jednak w sposób wybiórczy, eliminując pewne wydarzenia, umniejszając klęski i wyolbrzymiając sukcesy wojsk polskich. *Potop*, jak dwie pozostałe części *Trylogii*, był bowiem pisany „ku pokrzepieniu serc” Polaków pozbawionych ojczyzny. Więcej o pozytywizmie i literaturze tego okresu → s. 162–163

Henryk Sienkiewicz

Potop (fragmenty)

Rozdział XVIII

Dojechawszy bliżej wsi zwolnili kroku i ujrzeni szeroką ulicę oświeconą tak płomieniem, iż szpilki można by na niej zbierać, bo po obu stronach paliło się kilka chałup, a inne zajmowały się od nich z wolna, gdyż wiatr był dość silny i niósł iskry, ba! całe snopki, podobne do ptaków ognistych, na przyległe dachy. [...] Krzyk ludzki mieszał się z odgłosem dzwonów ukrytego wśród drzew kościoła, z rykiem bydła, ze szczekaniem psów i rzadkimi wystrzałami z broni palnej.

Wioska
zaatakowana
i rabowana
przez Szwedów



LEKTURA
OBOWIĄZKOWA
POZYTYWIZM

Wioska
zaatakowana
i rabowana
przez Szwedów

Ruchy wrogich
oddziałów
przed bitwą

Podjechawszy bliżej, żołnierze pana Wołodyjowskiego ujrzeli rajtarów¹ przybranych w koliste kapelusze, ale niezbyt wielu. Niektórzy ucierali się z gromadami chłopów zbrojnych w cepy² i widły, strzelając do nich z pistoletów i wypierając za chałupy, na ogrody; inni wypędzali na drogę rapierami³ woły, krowy i owce. [...] Kilkunastu trzymało konie, każdy po dwa lub trzy, należące do towarzyszków, zajętych widocznie rabunkiem chałup. [...]

Pożar nad wioską trząśł całą grzywą płomienia i huczał coraz straszliwiej. Pan Wołodyjowski, zbliżywszy się z chorągwią⁴ do rozwartego na oścież kołowrotu, kazał zwolnić kroku. Mógł on uderzyć i jednym zamachem zgnieść niespodziewających się niczego napastników; ale mały rycerz postanowił sobie „pokosztować Szwedów” w bitwie otwartej, zupełnej, więc namiętnie czynił tak, aby go spostrzeżono.

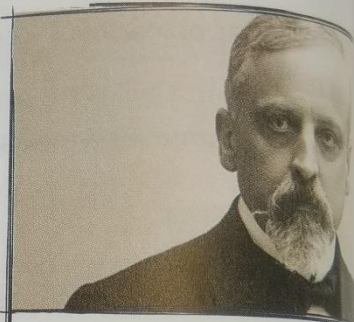
Jakoż kilku rajtarów [...] spostrzegło na przód zbliżającą się chorągiew. Jeden z nich skoczył do oficera, który stał z gołym rapierem wśród większej kupy jeźdźców na środku drogi, i począł mówić coś do niego, ukazując ręką w tę stronę, z której spuszczał się⁵ ze swymi ludźmi pan Wołodyjowski. Oficer przysłonił oczy ręką i patrzył przez chwilę, następnie skinął i wnet donośny odgłos trąbki zabrzmiał wśród rozmaitych krzyków ludzkich i zwierzęcych.

A tu rycerze nasi mogli podziwiać sprawność szwedzkiego żołnierza; zaledwie bowiem rozległy się pierwsze tony, gdy jedni z rajtarów poczęli wypadać co ducha z chałup, drudzy porzucali zrabowane rzeczy, woły, owce i biegli do koni.

W mgnieniu oka stanęli w sprawnym szeregu, na którego widok wezbrało podziwem serce małego rycerza, tak lud był dobrany. [...]

– A wypal no który ku nim z garłacza⁶ – rzekł mały rycerz – aby wiedzieli, czego się mają od nas spodziewać!

Strzał huknął, ale siekańce⁷ nie doszły, bo było zbyt daleko. Oficer widocznie myślał jeszcze, iż to jakieś nieporozumienie, gdyż począł tylko mocniej krzyżeć i kapeluszem machać.



Henryk Sienkiewicz (1846–1911)

Najwybitniejszy, obok Bolesława Prusa, polski pisarz II połowy XIX w. Tworzył powieści i nowele, zajmował się publicystyką i krytyką literacką. Jego książki przetłumaczono na wiele języków. W Polsce cieszył się wielką autorytetem społecznym, zwłaszcza dzięki patriotycznym dziełom historycznym. Napisał m.in. powieści *Ogniem i mieczem*, *Potop*, *Pan Wołodyjowski*, *Krzyżacy*, nowele *Szkice węglem*, *Janko Muzykant*, *Za chlebem*, *Latarnik*. W 1905 r. otrzymał Literacką Nagrodę Nobla za całokształt twórczości.

¹ **Rajtar** – żołnierz wojska konnego

² **Cep** – narzędzie do ręcznego młócenia zboża.

³ **Rapier** – biała broń o długiej, prostej i obosiecznej klindze.

⁴ **Chorągiew** – podstawowa jednostka organizacyjna wojska od XIV do XVIII w.

⁵ **Spuszczać się** – tu: zjeżdżać.

⁶ **Garłacz** – broń palna z rozszerzeniem lufy przy wylocie

⁷ **Siekańiec** – pocisk wykonany z otowiu.

– Dajcież mu drugi raz! – zakrzyknął pan Wołodyjowski.
Po drugim strzale oficer zawrócił i ruszył, choć niezbyt pospiesznie, ku swoim [...].

Oficer szwedzki zakrzyknął, dojeżdżając, na swoich ludzi; rapiery, sterzące aż do tej chwili przy ramionach rajtarów, pochyliły się [...] – natomiast wszyscy naraz wydobyli pistolety z olster⁸ i wsparli je na kulach od kulbak⁹, trzymając lufy do góry.

– Doskonały żołnierz! – mruknął Wołodyjowski, widząc szybkość i jednoczesność prawie mechaniczną ich ruchów.

To rzekłszy, obejrzał się na swoich ludzi, czy szeregi w porządku, poprawił się w kulbace i krzyknął:

– Naprzód! [...]

Pierwszy impet¹⁰ nie zdołał rozerwać Szwedów, lecz zepchnął ich w tył, tak, iż poczęli się cofać, siekąc i bodąc rapiery, laudańscy¹¹ zaś parli ich zapamiętałe przed sobą wzdłuż ulicy. Trup począł padać gęsto. Ciżba¹² czyniła się coraz większa; szczęk szabel wypłoszył chłopstwo z szerokiej ulicy, w której gorąco od płonących domów było nie do wytrzymania [...].

Szwedzi, parci coraz potężniej, cofali się z wolna, ale zawsze w dobrym porządku. Trudno im zresztą było się rozproszyć, ponieważ silne płoty zamykały drogę z obu stron. [...]

Pan Wołodyjowski [...] używał do woli w pierwszym szeregu. I co chwila jakiś kapelus szwedzki zapadał przed nim w ciżbę, jakoby nurka dawał pod ziemię; czasami rapier, wytrącony z rąk rajtara, wylatywał furkoczając nad szereg, a jednocześnie odzywał się krzyk ludzki przeraźliwy i znów kapelus zapadał; zastępował go drugi, drugiego trzeci, lecz pan Wołodyjowski posuwał się ciągle naprzód, małe jego oczki świeciły jak dwie skry złowrogie i nie unosił się i nie zapamiętywał, nie machał szablą jak cepem; chwilami, gdy nie miał nikogo na długość szabli przed sobą, zwracał twarz i klingę¹³ nieco

w prawo lub w lewo i strącał w mgnieniu oka rajtara ruchem na pozór nieznacznym, i straszny był przez te ruchy małe, a błyskawiczne, prawie nieczłowiecze. [...]

[...] Lewe skrzydło, na które uderzył Skrętuski, nie zdążyło się sformować i rozproszyło się najpierwej; prawe, w którym był sam oficer, dłużej dawało opór, lecz rozciągnięte zbytecznie, poczęło się łamać, mieszać, na koniec poszło za przykładem lewego. [...]

Rozproszeni tedy Szwedzi biegali wkoło, a laudańscy upędzali się za nimi. Gdzieniegdzie bito się większymi kupami, po kilkunastu na

Ruchy wrogich oddziałów przed bitwą

Bitwa

Przegrana Szwedów

⁸ **Olstro** – futerał przywiązany do siodła.

⁹ **Kulbaka** – skórzane siodło wojskowe.

¹⁰ **Impet** – tu: natarcie, atak, uderzenie.

¹¹ **Laudańscy** – szlachta mieszkająca w regionie położonym na północ od Kowna, przez który przepływała niewielka rzeka Lauda.

¹² **Ciżba** – tłum.

¹³ **Klinga** – tnąca część broni, np. miecza.

Przegrana
Szwedów

szable i rapiery, gdzieś bitwa zmieniła się w szereg pojedynków i mąż potykał się z mężem, rapier krzyżował się z szablą, czasem strzał pistoletowy buchnął. [...]

Lecz już powszechnie poczęli Szwedzi ulegać bieglejszej w szermierce i pojedynczej walce szlachcie. Niektórzy, chwytając za ostrza rapierów, wyciągali je rękojeścią ku przeciwnikom, inni rzucali broń pod nogi: słowo „pardon¹⁴ [czyt.: pardą]!” brzmiało coraz częściej na pobojuwisku. Lecz nie zważano na to, bo pan Michał kilku tylko kazał oszczędzić [...].

W godzinę później docinano ostatków.

Chłopstwo rzuciło się hurmem, drogą ode wsi, na wirydarz¹⁵, chwytając konie, dobijając rannych i obdzierać poległych.

Tak skończyło się pierwsze spotkanie Litwinów ze Szwedami.

Rozmowa
o bitwie

[Tymczasem pan] Zagłoba coraz był niespokojniejszy. [...]

– Oj! a czy to jeno nasi? Podjadę albo co?

To rzekłszy, pan Zagłoba spuścił szablę na temblak¹⁶, wziął pistolet w garść i ruszył naprzód. Wkrótce zobaczył przed sobą czarniawą masę, poruszającą się z wolna drogą; jednocześnie doszedł go gwar rozmów.

Na przedzie jechało kilku ludzi, rozprawiając z sobą głośno, i wnet o uszy pana Zagłoby odbił się znany mu głos pana Michała, który mówił:

– Dobrze pacholki! Nie wiem, jaka tam piechota, ale i jazda doskonała! Zagłoba uderzył konia ostrogami.

– Jak się macie?! Jak się macie?! Już mnie niecierpliwość brała i chciałem w ogień lecieć... A nie ranny który?

– Wszyscy zdrowi, chwała Bogu! – odrzekł pan Michał – aleśmy dwudziestu kilku dobrych żołnierzy stracili.

– A Szwedzi?

– Położyliśmy ich mostem.

– Panie Michale, musiałeś tam używać jak pies w studni. A godziło się to mnie, starego, na straży tu zostawiać? Mało dusza ze mnie wyszła, tak mi się chciało szwedziny. Surowych bym ich jadł!

– Możesz waćpan dostać i pieczonych, bo się tam kilkunastu w ogniu przypaliło.

¹⁴ **Pardon** – w języku francuskim: przebaczenie. Tu: prośba o darowanie życia.


¹⁵ **Wirydarz** – tu: plac przed kościołem.

¹⁶ **Temblak** – tu: pętla u rękojeści np. miecza, szabli, umożliwiająca zawieszenie broni na przegubie ręki.


WAŻNA WIADOMOŚĆ

Jako **powieść historyczną** określa się powieść, której świat przedstawiony i akcja są umieszczone w przeszłości – zakończonym okresie historycznym. Powieść taka może być mniej lub bardziej zgodna z prawdziwymi zdarzeniami, zwykle jednak dąży do oddania charakterystycznych cech danego okresu. Obok postaci autentycznych występują w niej bohaterowie fikcyjni. Ich dzieje i przygody łączą się z wydarzeniami historycznymi. Język powieści historycznej często zawiera archaizmy.


PO PRZECZYTANIU

 **Ukryte w tekście**


1. Streść wydarzenie opisane we fragmencie powieści.
2. Dlaczego Wołodyjowski decyduje się doprowadzić do starcia ze szwedzkimi rajtarami?
3. Jak długo trwała bitwa? Jaki był jej finał?
4. Jak zachowywali się chłopcy, kiedy ludzie Wołodyjowskiego pokonali szwedzki oddział?
5. Która strona w bitwie przejawia większą waleczność – polskie rycerstwo czy szwedzcy żołnierze? Jak myślisz, dlaczego autor właśnie w taki sposób ukazał przebieg bitwy?
6. Jakie cechy zostały przez narratora przypisane panu Wołodyjowskiemu?
7. Jak bardzo Wołodyjowski przejmuje się mieszkańcami spalonej wsi i swoimi żołnierzami, którzy stracili życie w bitwie? Uzasadnij swoją odpowiedź, odwołując się do odpowiednich fragmentów tekstu.
8. Co sądzisz o rozmowie, którą prowadzą Zagłoba i mały rycerz po skończonej bitwie? Zwróć uwagę na to, w jaki sposób mówią o pokonanych wrogach i ich śmierci.

 **Język i styl**

9. O jakim stosunku narratora i bohaterów do śmierci żołnierzy świadczą zamieszczone fragmenty tekstu? Jak oceniasz takie przedstawianie przemocy i śmierci?
 - *Trup począł padać gęsto.*
 - *[...] i znów kapelusz zapadał; zastępował go drugi, drugiego trzeci, lecz pan Wołodyjowski posuwał się ciągle naprzód [...].*
 - *[...] strącał w mgnieniu oka rajtara [...].*
 - *[...] marli, jak na żołnierzy przystało [...].*
 - *W godzinę później docinano ostatków.*
 - *– A Szwedzi? – Położyliśmy ich mostem.*
 - *Możesz waćpan dostać i pieczonych, bo się tam kilkunastu w ogniu przypaliło.*
10. Jaką funkcję pełnią w *Potopie* – jako powieści historycznej – archaizmy? W jakim celu pisarz je zastosował?

 **Poszukaj**

11. Dlaczego powieści historyczne Henryka Sienkiewicza cieszyły się w II połowie XIX w. ogromną popularnością? Jaki wpływ miała na to sytuacja polityczna i społeczna, w której byli wtedy Polacy?
- * 12. Dlaczego Stanisław Brzozowski, młodopolski filozof i krytyk literacki, nazwał Henryka Sienkiewicza *klasykiem polskiej ciemnoty, szlacheckiego nieuctwa*?

 **Twoja wypowiedź**

13. Jak uważasz, czy *Potop* jest raczej powieścią o charakterze sensacyjno-awanturniczym czy też wiernym obrazem życia w XVII-wiecznej Polsce? Zapisz w punktach argumenty, za pomocą których uzasadnisz swoje stanowisko. Zadanie wykonaj w zeszycie.